



Czym odpust zupełny różni się od częściowego? Każdy grzech ma konsekwencje. Pozbawia człowieka jedności z Bogiem i w ten sposób „blokuje” źródło życia wiecznego. Nazywa się to „karą” za grzech. Wynika ona z samej natury grzechu, więc nie powinna być postrzegana jako Boża zemsta. Pozbyć się bezładu należy albo tu, na ziemi, albo po śmierci, w miejscu dla dusz nazywanym „czyśćcem”.

Według Katechizmu Kościoła Katolickiego, odpust (indulgentia) to darowanie przez Boga kary doczesnej za grzechy, które zostały odpuszczone co do winy. Różnica między odpustem zupełnym a częściowym polega na tym, w jakim stopniu on czyni człowieka wolnym od „kary”. Jeśli porównać oczyszczenie duszy do remontu, różnica jest taka, jak między renowacją kapitalną a kosmetyczną. † Aby uzyskać odpust zupełny, trzeba pozbyć się przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, nawet codziennego (jeśli ten warunek nie jest do końca wykonany, uzyskuje się odpust częściowy), być w stanie łaski uświęcającej (bez grzechu śmiertelnego), przyjąć Komunię Świętą, odmówić pewne modlitwy (na przykład „Ojcze nasz”, „Zdrowaś Maryjo”), a także pomodlić się w intencjach Ojca Świętego i spełnić uczynek związany z odpustem.

Ofiarować odpust można za siebie lub za zmarłych przez posługę Kościoła, który rozdaje łaski odkupienia. Żywi wierni mają możliwość osobiście skorzystać z odpustu. Ofiarowanie go za bliskiego człowieka jest niemożliwe, gdyż otrzymuje się wtedy, że wola osoby nie odgrywa żadnej roli w dziele Zbawienia. A taki wniosek jest sprzeczny z nauką i rzeczywistością Kościoła.